

Tercet Egzotyczny, Rozstanie jest ostre jak miecz

Kochałem dziewczynę
Bo miała jak nikt w sobie coś
Czasami, ja wiem, wciąż
Robiliśmy sobie na złość

Wiedzieliśmy o tym
Lecz w końcu tak było co dnia
A kiedy nadeszło
Rozstanie płakała i ona, i ja

Rozstanie
Gdy serce zamiera
Gdy rozpacz się wdziera
Do płuc
Rozstanie
To siła twojej woli
By przetrwać tę chwilę
By móc

Rozstanie jest ostre jak miecz
Co przecina to, co miało żyć
Rozstanie każdemu się zdarza
Więc nie płacz, gdy tak musi być

Kochałam chłopaka
Świat był piękniejszy co dnia
Jak strumień, co płynie
Jak rzeka, co ma brzegi dwa

I nas było dwoje
I serca dwa były jak dzwon
Lecz wtedy nadeszło rozstanie
Bo mogłeś być ty albo on

Rozstanie
Gdy serce zamiera
Gdy rozpacz się wdziera
Do płuc
Rozstanie
To siła twojej woli
By przetrwać tę chwilę
By móc

Rozstanie jest ostre jak miecz
Co przecina to, co miało żyć
Rozstanie każdemu się zdarza
Więc nie płacz, gdy tak musi być